

*Teresa Kostrzewa**

POGLĄDY EKONOMICZNE MIKOŁAJA DANIELSONA
(N-ONA)

WSTĘP

Okres działalności naukowej Mikołaja Danielsona, ekonomisty i publicyisty rosyjskiego (ur. 1844 r., zm. 1918 r.), przypada na ostatnie dwudziestolecie XIX wieku. Był on obok W. Woroncowa głównym przedstawicielem liberalnego kierunku narodnictwa rosyjskiego. Swoimi wystąpieniami na łamach prasy (głównie czasopisma „Russkoje bogatstwo”) włączył się w toczący się wśród ekonomistów spór dotyczący problemu realizacji produktu globalnego. Stał przy tym w szeregach tych, którzy twierdzili, iż w warunkach czystego kapitalizmu, odizolowanego od rynków zewnętrznych, nie ma możliwości realizacji wartości dodatkowej, a zatem i rozwoju kapitalizmu.

Teoretyczną podstawą tej koncepcji były poglądy czołowego przedstawiciela drobnomieszczańskiego kierunku ekonomii politycznej S. Sismondiego¹.

Danielson znajdował się również pod wpływem ideologii marksistowskiej z tym, że nie przyjmował on zasadniczych tez nauki Marksa o walce klasowej właściwej społeczeństwu kapitalistycznemu.

Należy zauważyć, że właśnie M. Danielson był pierwszym tłumaczem dzieł Marksa na język rosyjski, a ponadto od 1868 r. przekazywał mu pisemne informacje o sytuacji gospodarczej Rosji, oraz prowadził z Marksem i Engelsem polemikę nad drogami jej rozwoju. Uważał siebie za ucznia Marksa, często w swoich pracach cytował wypowiedzi autora *Kapitału*.

* Dr, adiunkt w Zakładzie Ekonomii Politycznej Kapitalizmu Instytutu Ekonomii Politycznej UŁ.

¹ J. Górski, K. Kowalik, W. Sierpiński, *Historia powszechnej myśli ekonomicznej 1870—1950*, Warszawa 1967, s. 229.

W kwestiach zasadniczych jednak M. Danielson był całkowicie zgodny z W. Woroncowem; obaj bronili interesów drobnych producentów, usiłowali ocalić przed zagładą rosyjski przemysł ludowy i wspólnotę gminną wierząc, że będzie można przekształcić je bezpośrednio w uspołecznioną, przemysłowo-rolniczą produkcję socjalistyczną. Obaj propagowali program niekapitalistycznej industrializacji, przy czym M. Danielson nie zaprzeczał kategorycznie tezie, że industrializacja w Rosji może być przeprowadzona drogą kapitalistyczną, usiłował jednak przekonać rząd, że cena płacona za industrializację kapitalistyczną jest zbyt wysoka i że wobec tego popieranie kapitalizmu nie leży w interesach państwa.

WARUNKI ROZWOJU KAPITALIZMU W ROSJI WG DANIELSONA

Od 1861 r. w Rosji rozpoczął się rozwój nowoczesnego przemysłu. Konieczność uprzemysłowienia kraju stała się widoczna już po klęsce Rosji w wojnie krymskiej — zgubą dla armii były w niej olbrzymie przestrzenie państwa; trzeba było zniweczyć te odległości przez budowę linii kolejowych. Rozbudowie żelaznych dróg towarzyszyła rozbudowa rodzimego przemysłu, poprzedzona uwolnieniem chłopów z poddaństwa. Jednocześnie jednak w gospodarce rosyjskiej zachowały się przeżytki ustroju feudalnego (car nadal posiadał nieograniczoną władzę, obszarnicy utrzymali w swych rękach poważną część ziemi), które hamowały rozwój sił wytwórczych, wstrzymywały ekonomiczny rozwój kraju. Tak więc mimo rozwoju kapitalizmu, Rosja pozostała krajem gospodarczo zacofanym.

Obserwacja stanu społeczeństwa i gospodarki rosyjskiej doprowadzały narodników do mylnego wniosku, że rozwój Rosji zmierza w odmiennym kierunku niż rozwój krajów Europy zachodniej i dlatego nie przyjmowali też Marksa stwierdzających, że socjalizm może się rozwijać tylko na podstawie stosunków społecznych i ekonomicznych stworzonych przez kapitalizm².

Dla całego narodziństwa typowy był pogląd, że Rosja znajduje się w szczególnej sytuacji, gdyż w niezmięnionej postaci zachowała się w niej wspólnota gminna rozumiana jako związek członków o równych prawach, oparty na wspólnej własności ziemi i pracy na niej, wzajemnej pomocy i braterskiej miłości³.

² J. Szczepański, *Nauka i polityka we wczesnych pracach Lenina*, „Nowe Drogi” 1970, nr 4, s. 73.

³ M. Wawrykowska, *Rewolucyjne narodziństwo w latach siedemdziesiątych XIX w.*, Warszawa 1963, s. 63.

Narodnicy sądzą wręcz, że uda się im stworzyć ustroj omijający etap kapitalizmu i zbudować socjalizm rosyjski w nawiązaniu do tradycji wspólnoty chłopskiej z jej kolektywnym władaniem ziemią i samorządem.

Szczególnie charakterystyczny był pogląd, że Rosja w swym rozwoju może ominąć fazę kapitalizmu. Głoszono go nawet wówczas (lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte XIX w.), kiedy przejawy rozwoju tego sposobu produkcji były widoczne dla wszystkich i kapitalizm stał się już zasadniczym podłożem życia gospodarczego Rosji.

Mikołaj Danielson dostrzegał i uznawał rozwój kapitalizmu w Rosji⁴. Poświęcił też sporo uwagi przyczynom jego powstania w tym kraju.

W licznych pracach tego autora przewija się myśl, iż kapitalizm w Rosji rozwija się wyłącznie dlatego, gdyż właśnie taką, kapitalistyczną drogę rozwoju wybrało państwo. Kapitalizm według N-ona został więc sztucznie zaszczerpiony, a następnie podtrzymywany przez władze.

Manifest z 1861 r. w odczuciu Danielsona podtrzymywał odwieczny sposób gospodarowania w Rosji, zwany „ustrojem ludowym”, charakteryzujący się tym, iż ze środków produkcji (głównie ziemi) korzystali bezpośredni producenci, co więcej, były one własnością społeczną. Danielson twierdził, że po 1861 r. ten sposób produkcji nie mógł się w kraju swobodnie utrzymywać, gdyż państwo swoimi posunięciami stwarzało warunki dla rozwoju innego sposobu produkcji, wykluczającego ten pierwszy, a opartego na oddzieleniu właścicieli od środków produkcji — kapitalizmu⁵.

Teza N-ona, iż między kapitalizmem a „ustrojem ludowym” istnieje sprzeczność jest błędna, mimo iż autor swoje pojęcie o tym ustroju i przemyśle chałupniczym kształtuje na podstawie tego czym one „mogą być”. Analiza stosunków produkcji występujących w Rosji, gdyby o taką pokusił się Danielson, doprowadziłaby go do wniosku, że kapitalizm jest najbliższą kontynuacją i rozwinięciem „ustroju ludowego”⁶.

Posunięciami państwa, wdrażającymi kapitalizm w Rosji, było zdaniem Danielsona, finansowanie przez państwo budowy linii kolejowych oraz rozbudowa instytucji kredytowych — banków. Autor twierdził, że

⁴ *Nieczto ob usłowjach naszego choziajstwiennogo razwitija*, „Russkoje bogatstwo” 1894, nr 4, s. 4.

⁵ *Oczerki naszego porieformiennogo obszczestwiennogo choziajstwa*, „Słowo” 1880, nr 10, s. 78.

⁶ W. I. Lenin, *Dzieła*, t. 1, Warszawa 1950, s. 225.

w wyniku tych posunięć rozwinęła się gospodarka towarowa: wzrósł obrót towarów wewnątrz kraju i z zagranicą.

Widzimy więc, że Danielson przedstawia skutki z przyczynami: rozwój gospodarki towarowej był wg niego dopiero efektem wcześniejszych posunięć państwa.

Rozwój dróg transportowych, wymiany towarowej i banków w Rosji spowodowany był, wg niego wymaganiami rozwijającego się przemysłu na zachodzie Europy; w kraju — nie miał innych przyczyn poza błędnymi decyzjami państwa.

Potwierdzeniem tej tezy, zdaniem Danielsona, są dane świadczące o braku w latach sześćdziesiątych w Rosji rozwiniętego przemysłu fabrycznego, gdyż właśnie masowy wzrost produkcji przemysłowej może być jedyną uzasadnioną przyczyną rozbudowy linii kolejowych, banków i wymiany towarowej⁷.

Rozważania na temat genezy kapitalizmu w Rosji Danielson kończy twierdzeniem, że w Rosji po reformie rolnej — wszystkie siły państwa skierowane były nie na rozwój samego przemysłu, lecz na popieranie rozwoju efektów przemysłu kapitalistycznego⁸.

W poglądach na temat genezy kapitalizmu w Rosji tkwią największe teoretyczne błędy Danielsona. Tłumacz *Kapitału* uważający się za ucznia Marksa neguje obiektywny charakter praw ekonomicznych, co więcej, utożsamia go z żywiołowym działaniem tych praw. Według Danielsona wykrycie prawa ekonomicznego rozpoczyna aktywne działanie człowieka w kierunku wykorzystania tego prawa do czysto subiektywnych celów⁹. Kapitalizm dla N-ona nie jest więc nieuchronnym wynikiem rozwoju sił wytwórczych i gospodarki towarowej.

Ignoruje on fakt, iż po reformie rolnej, oprócz postępującego społecznego podziału pracy, następowały procesy polaryzacyjne w społeczeństwie rosyjskim: wielu drobnych producentów ubożało, mniejszość bogaciła się. Obserwowane przez niego zmiany zachodzące w samej wspólnotie gminnej, jak: 1) przydzielanie gorzej gospodarującym członkom wspólnoty mniej urodzajnej ziemi, czy 2) wydłużanie terminów nadziału gruntów, świadczące wyraźnie o przemianie wspólnego władania i korzystania z ziemi w indywidualne, nie kojarzą się autorowi z powstawaniem stosunków kapitalistycznych¹⁰. Co więcej, w analizie faktów gospodarczych pomija zupełnie analizę stosunków produkcji.

⁷ *Oczerki naszego porieformiennogo...*, s. 100—104, s. 134.

⁸ *Ibidem*, s. 103.

⁹ *Czto značil ekonomičeskaja nieobchodimost*, „Russkoje bogatstwo” 1895, nr 3, s. 48.

¹⁰ *Oczerki naszego porieformiennogo...*, s. 136.

Widzi jedynie zewnętrzną powłokę zjawisk, analizuje fakty nie wnika-
jąc w ich istotę.

Takie podejście do zjawisk społeczno-gospodarczych wynika z nie-
rozumienia przez Danielsona naukowej metody nauk społecznych —
metody materialistycznej.

W rozwoju kapitalizmu w Rosji M. Danielson wyróżnia 2 etapy.
Pierwszy, przypadający na lata siedemdziesiąte XIX w. — to okres
akumulacji pierwotnej, charakteryzujący się szybkim rozwojem gospo-
darki kapitalistycznej. Następny, obejmujący lata osiemdziesiąte i dzie-
więćdziesiąte tegoż stulecia, w którym kapitalizm rozwija się nadal, lecz
coraz wolniej.

Jakie, wg Danielsona, były przyczyny różnicy w tempie rozwoju
kapitalizmu w tych okresach?

Przyczyną wysokiego tempa rozwoju gospodarki kapitalistycznej
w latach siedemdziesiątych była protekcyjna polityka państwa w sto-
sunku do rozwijających się przedsięwzięć kapitalistycznych. Były to
premie wywozowe, ulgi lub całkowite zwolnienie od podatków, cła och-
ronne dla towarów produkowanych przez rodzimy przemysł oraz dota-
cje i gwarancje dla przedsiębiorstw prowadzących budowę dróg komu-
nikacyjnych¹¹.

Danielson twierdził, iż państwo sumy potrzebne na finansowanie
swojej działalności czerpało z podatków ściąganych od chłopstwa —
cały ciężar rozwoju kapitalizmu spadał więc na ludność rolniczą¹².

Wysokie opodatkowanie rolników, wg niego, przyczyniało się do
utowarowienia gospodarki chłopskiej, ponieważ do zapłacenia podat-
ków i uregulowania innych płatności (wykup ziemi) chłopcy potrzebowali
określonej ilości środków płatniczych, a otrzymać je mogli ze sprze-
daży wytworzonych przez siebie produktów.

Proces utowarowiania gospodarki chłopskiej potęgowany był po-
nadto niskimi cenami towarów rolniczych oferowanych w latach siedem-
dziesiątych na rynku światowym przez rolników z USA i Argentyny¹³.

Aby otrzymać odpowiednią ilość środków płatniczych chłopcy rosyj-
scy zmuszeni byli sprzedawać coraz to większe ilości produktów —
stąd coraz mniejsze możliwości zaspokojenia własnych potrzeb artyku-
łami żywnościowymi¹⁴.

¹¹ *Nieczto ob usłowijach naszego...*, s. 9—10.

¹² *Ibidem*, s. 7.

¹³ *Ibidem*, nr 6, s. 121.

¹⁴ *Anaigija vlasti dienieg kak priznak wriemieni*, „Russkoje bogatstwo” 1895,
nr 1, s. 158.

Decydującymi więc przyczynami przyspieszającymi rozwój gospodarki towarowej w Rosji były dokonujące się w niej procesy: 1) kapitalizacji dochodów rolniczych, czyli „skupienie dochodów chłopstwa w rękach osób niczego wspólnego z rolnictwem nie mających”, oraz 2) kapitalizacji przemysłu — czyli „przemieszczania przemysłu z rąk bezpośrednich producentów i użytkowników fabryk”¹⁵.

Wymienione wyżej procesy wg Danielsona, prowadziły do ubożenia ludności. Wysokie podatki ograniczały możliwości powiększania gospodarstw chłopskich i wzrostu wydajności pracy na roli¹⁶, a rozwój przemysłu fabrycznego był przyczyną zaniechania zajęć przemysłowych ludności rolniczej, przez co: 1) część środków pieniężnych chłopstwa przeznaczona była na zakup artykułów przemysłowych produkowanych uprzednio (przed nastaniem gospodarki towarowej) przez każde gospodarstwo rolne dla własnych potrzeb, oraz 2) malał efektywny czas pracy chłopów w ciągu roku o tę część, w czasie której produkowane były dawniej w gospodarstwach rolnych artykuły przemysłowe.

Procesu ubożenia ludności rolniczej autor nie łączył z rozwarstwianiem się społeczeństwa. Wskazując na przyczyny i sam proces ubożenia ludności nadal traktował „chłopstwo” jako coś jednorodnego, wewnętrznie solidarnego. W rzeczywistości pod pojęciami „kapitalizacja dochodów” i „kapitalizacja przemysłu” kryły się właśnie procesy: 1) polaryzacji drobnych producentów w Rosji — powstawania burżuazji i proletariatu, oraz 2) proces koncentracji kapitału i produkcji, a więc procesy towarzyszące rozwojowi gospodarki towarowej.

Kapitalizm, rozumiany przez Danielsona jako forma produkcji wielkofabrycznej, napotkał w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych w Rosji poważne przeszkody hamujące jego dalszy rozwój. Tymi przeszkodami było — przede wszystkim — istnienie konkurentów dla rodzimego wielkiego przemysłu na rynku wewnętrznym i poza granicami kraju oraz niska wydajność pracy w przemyśle rosyjskim, dużo niższa niż w Europie zachodniej¹⁷. Państwo w tym czasie nadal prowadziło politykę osłaniania wielkiego przemysłu; i tak w walce z konkurentami zagranicznymi stosowało wysokie cła ochronne na produkty przemysłowe wwożone do kraju.

Z konkurentem wewnętrznym (drobni producenci), ze względu na taniość siły roboczej w Rosji, walka była bardziej uciążliwa¹⁸.

Zapatrzywania N-ona na problem wpływu taniej siły roboczej na gospodarkę Rosji, choć nie pozbawione sprzeczności, są dość ciekawe.

¹⁵ *Nieczto ob usłowijach naszego...*, „Russkoje bogatstwo” 1894, nr 4, s. 2.

¹⁶ *Ibidem*, s. 2.

¹⁷ *Ibidem*, s. 12.

¹⁸ *Ibidem*, s. 14.

Tanią siłę roboczą Danielson uważa za główną przyczynę zwolnienia tempa rozwoju kapitalizmu w Rosji w latach osiemdziesiątych, ponieważ ogranicza ona możliwości stosowania maszyn w produkcji przemysłowej, przez co hamowany jest wzrost wydajności pracy, a tym samym również proces tanienia towarów¹⁹. Bodźce do wprowadzania postępu technicznego są tym słabsze, im tańsza jest siła robocza²⁰.

Inną przeszkodę coraz szerszego stosowania maszyn w produkcji Danielson widział w tym, że wzrost nakładów na maszyny oznacza spadek udziału robotników w nowym produkcie; stopa wartości dodatkowej rośnie, ale stopa zysku, ze względu na wzrost nakładów na kapitał stały, wykazuje tendencję malejącą. To w długim okresie czasu może, wg autora, doprowadzić do upadku produkcji fabrycznej — kapitalizmu²¹.

W Rosji więc, wg Danielsona, była dużo większa trudność w stosowaniu maszyn niż gdzie indziej w Europie.

Tania siła robocza była również potężnym orężem walki drobnych producentów z przemysłem fabrycznym. Drobni producenci, czerpiący część środków utrzymania z własnych gospodarstw rolnych, im niżej cenią swoją siłę roboczą i taniej sprzedają produkty swej pracy, tym są groźniejszymi konkurentami dla wielkiego przemysłu²².

Tezy tej autor dalej nie rozwinął. W innym miejscu swych rozważań, gdy analizował sytuację 3 grup przedsiębiorstw przemysłowych: wielkich, średnich i małych — drobnych producentów traktował już na równi z kapitalistami mówiąc o zatrudnianiu przez nich siły roboczej²³.

Danielson próbował udowodnić, iż w Rosji w najgorszej sytuacji znajdowały się przedsiębiorstwa produkujące, w skali kraju, po przeciętnych kosztach wytwarzania i przegrywały one walkę zarówno z przedsiębiorstwami wielkimi, jak i drobnymi producentami. Przedsiębiorstwa te, mimo iż posługiwały się maszynami, nie mogły poszczycić się tak wysoką wydajnością pracy jaką osiągały przedsiębiorstwa najlepsze.

Nie mogły one również, wg N-ona, wygrać walki konkurencyjnej z drobnymi producentami, gdyż ci 1) zatrudniali dużo taniej siły roboczej, więcej niż przedsiębiorstwa średnie, czyli miały niskie koszty produkcji, a ponadto 2) część środków utrzymania czerpali z rolnictwa, a w związku z tym mogli zadowalać się mniejszą częścią produktów

¹⁹ *Ibidem*, s. 21.

²⁰ M. Danielson mówiąc o postępie technicznym ma na myśli jedynie jeden z jego typów — postęp techniczny kapitałochłonny. Postęp techniczny wg niego — zawsze ogranicza liczbę zatrudnionych robotników.

²¹ *Nieczto ob usłowijach...*, „Russkoje bogatstwo” 1894, nr 6, s. 111.

²² *Ibidem*, s. 21.

²³ *Ibidem*, s. 15.

swoich zajęć przemysłowych. Będąc w takiej sytuacji mogli oni obniżyć ceny towarów. Danielson twierdził, iż drobni producenci znajdowali się na drugim miejscu jeśli chodzi o udział zysków w wartości produkcji. Autor był więc przekonany o wyższości produkcji drobnych przedsiębiorców nad produkcją przedsiębiorstw średnich. Wielkie przedsiębiorstwa wygrywały walkę konkurencyjną z drobnymi producentami głównie dlatego, iż były one wspomagane przez państwo.

Udział produkcji dużych przedsiębiorstw w globalnych rozmiarach produkcji z roku na rok rósł, ale jeszcze szybciej rósł ich udział w całym dochodzie; odpowiednio dochody i produkcja małych i średnich przedsiębiorstw malały. Stąd Danielson wyciągał wniosek, że niedalekie są już czasy, kiedy te przedsiębiorstwa całkiem zaginą²⁴.

Wielki przemysł rozwijając się niszczy w walce konkurencyjnej przedsiębiorstwa średnie i drobne. Konkurencja jednak ze strony tych przedsiębiorstw i ze strony przedsiębiorstw zagranicznych zmuszała rosyjski przemysł do wprowadzania udoskonaleń do procesu produkcji, podnoszenia wydajności pracy i obniżania cen towarów.

Tańsze towary potrzebowały jednak większej ilości nabywców — szerszego rynku. Tym samym przemysł fabryczny sam szykował swoją zgubę: ograniczając liczbę zatrudnionych robotników — pogłębiał proces ubożenia ludności, ograniczał jej siłę nabywczą.

Próbując uzasadnić tę tezę Danielson powołuje się na prawo Engla²⁵. Z twierdzenia, że im biedniejsza ludność, tym wyższy udział wydatków na żywność w dochodach ludności wyciągnął wniosek, że im niższe zapotrzebowanie na żywność, tym jeszcze niższe zapotrzebowanie na artykuły przemysłowe i w związku z tym, według autora, produkcja artykułów przemysłowych w Rosji wzrastać nie powinna, nie ma bowiem możliwości realizacji wytworzonej masy towarów przemysłowych.

Danielson zwrócił uwagę na występujące w gospodarce wahania rozmiarów produkcji — nazwał je cyklami produkcyjnymi²⁶.

Według niego rozkwit i upadek przemysłu w Rosji zależały od stopnia realizacji towarów przemysłowych. Trudności w realizacji tych produktów wynikły z malejącej siły nabywczej ludności powodowały w gospodarce stan ciągłego kryzysu.

Rozszerzenie produkcji wielkich przedsiębiorstw kapitalistycznych w tych warunkach musi prowadzić do krachu gospodarki. Pierwszym symptomem, według N-ona, upadku kapitalizmu w Rosji była malejąca liczba robotników zatrudnionych w fabrykach.

²⁴ *Ibidem*, s. 18.

²⁵ *Analogija vlasti dieneg...*, s. 6—12.

²⁶ *Nieczto ob usłowijach...*, „Russkoje bogatstwo” 1894, nr 6, s. 107.

Należy zaznaczyć, że Danielson misję kapitalizmu widział we wzroście liczby robotników fabrycznych, jeżeli więc obserwował jej spadek, to wg niego oznaczało to złe spełnianie misji kapitalizmu w Rosji. Kapitalizm zamiast powiększać liczbę robotników fabrycznych prowadzi do bezrobocia i kryzysów. Według Danielsona był to jeden z argumentów przemawiających za inną drogą rozwoju Rosji.

Ponadto N-on nie spostrzegł, że rozwój kapitalizmu powoduje spadek ludności wiejskiej, a jest to przecież ogólne prawo kapitalizmu.

Podsumowując poglądy Danielsona na problem warunków rozwoju kapitalizmu w Rosji należy stwierdzić, iż wg niego:

- 1) w Rosji następuje kurczenie się rynku wewnętrznego na produkty przemysłowe, spowodowane ubożeniem ludności,
- 2) przemysł rosyjski, ze względu na niską wydajność pracy, ma trudności ze znalezieniem rynków zewnętrznych,
- 3) nie ma więc w Rosji warunków sprzyjających rozwojowi kapitalizmu; rozwija się on więc wyłącznie dlatego, że państwo prowadzi politykę ochrony wszelkich przedsięwzięć kapitalistycznych.

Z powyższymi poglądami nie można się zgodzić. Kapitalizm przecież nie tylko rujnuje drobnych producentów, lecz przede wszystkim powoduje ich rozwarstwienie. Proces ten nie zmniejsza rynku wewnętrznego, lecz go rozszerza stwarzając nowe potrzeby w społeczeństwie. Wzrost produkcji pociąga za sobą nieuchronnie wzrost poziomu potrzeb całej ludności.

„Prawo wzrostu poziomu potrzeb działa w Rosji: szybki rozwój gospodarki kapitalistycznej po reformie wywołał podniesienie się poziomu potrzeb”²⁷.

W społeczeństwie kapitalistycznym wzrost produkcji (a więc i rynku) może się odbywać bądź poprzez wzrost popytu na środki spożycia, bądź też, i to głównie — poprzez postęp techniczny — wzrost zapotrzebowania w gospodarce na kapitał stały. Sama konkurencja stwarza konieczność akumulacji, a ta wywołuje z kolei wzrost produkcji środków produkcji dla kapitalistów.

GRANICE ROZWOJU KAPITALIZMU WEDŁUG DANIELSONA

Obserwacje stanu gospodarki rosyjskiej czynione w ostatnim dwudziestolecu XIX w. doprowadziły Danielsona do wniosku, że rozwój produkcji kapitalistycznej był coraz wolniejszy. Na tej podstawie próbował on określić granice rozwoju kapitalizmu w zacofanej gospodarce Rosji.

Zajmował się również śledzeniem rozwoju kapitalizmu w Stanach

²⁷ Lenin, *Dziela*, t. 1, s. 103.

Zjednoczonych, stąd powstała teza, iż kapitalizm napotyka na bariery swojego rozwoju także w krajach wysoko uprzemysłowionych²⁸.

Tak więc, zdaniem N-ona, kapitalizm to sposób produkcji, który w każdym kraju i w każdych warunkach ma granice rozwoju, przy czym sam sobie te granice stwarza.

Barierami rozwoju kapitalizmu w kraju, który obrał kapitalistyczną drogę rozwoju są, wg Danielsona, granice rozwoju rynku wewnętrznego dla produktów przemysłu przetwórczego i wydobywczego oraz ograniczoność lub brak rynków zagranicznych dla tych produktów.

Wyróżnił on kilka czynników, które zakreslają granice rozwoju kapitalizmu, gdyż prowadzą do kurczenia się rynku wewnętrznego:

1) wzrost wydajności pracy w dziedzinach zagarniętych przez kapitał — gdyż przyczynia się do ubożenia ludności i zmniejszania się jej siły nabywczej, co z kolei powoduje zmniejszanie się czasu pracy potrzebnego do produkcji towarów zaspokajających popyt efektywny na rynku wewnętrznym,

2) liczbę dziedzin wytwórczości ogarniętych przez kapitał; im ich liczba jest większa, tym większe rozmiary czasu w którym chłopię-kodzielnicy pozbawieni są pracy, a więc czasu straconego nie tylko z punktu widzenia chłopów, ale również dla całego społeczeństwa, co prowadzi do zmniejszania się siły nabywczej ludności rolniczej,

3) rozwój gospodarki towarowo-pieniężnej i wciąganie w jej wir chłopów, ponieważ zmusza do sprzedaży części produktów rolniczych, która powinna pozostać w gestii rolników na cele własnego spożycia; proces ten ogranicza konsumpcję artykułów przemysłowych,

4) spadek wartości wymiennej produktów pracy rolniczej, wynikający nie ze wzrostu wydajności pracy chłopów, ale ze wzrostu wydajności pracy ich konkurentów. Skutek: ograniczenie czasu pracy chłopów i sprzedaż produktów rolnych po cenach niższych niż wynikałoby to z czasu pracy chłopów,

5) wzrost obciążenia podatkami — gdyż zmniejsza możliwość zaspokojenia potrzeb ludności o całą sumę obciążeń podatkowych oraz unicestwia możliwość podnoszenia wydajności pracy na roli, a także niemożność pozyskania rynków zagranicznych — ze względu na wysoką wydajność pracy konkurentów zagranicznych.

Wyżej wymienione czynniki prowadzą, wg autora, do ubożenia ludności i spadku jej siły nabywczej, a generalnie powodują kurczenie się rynku wewnętrznego.

²⁸ *Ustowija razwittija wnutrienniego rynku dla produktow krupnoj promyszlenosti*, „Russkoje bogatstwo” 1899, nr 4 i 6.

Danielson uważał, iż w pewnych warunkach może następować proces odwrotny — tzn. rozszerzanie się rynku wewnętrznego, nie jest to jednak według niego proces długotrwały.

I tak: obserwowany w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych w USA rozwój rynku wewnętrznego spowodowany był, jego zdaniem, przede wszystkim 1) liczącym wzrostem oddzielnych gospodarstw rolnych i postępował w ślad za rozwojem potrzeb farmerów, oraz 2) korzystnymi dla St. Zjednoczonych warunkami na rynkach zagranicznych. W następnych latach w wyniku zmiany warunków ograniczoności wolnych ziem i obniżania się cen produktów rolnych (wynik potaniaenia transportu morskiego i powstania nowych ośrodków produkujących artykuły zbożowe) — stopa wzrostu nowych farm — zmniejszyła się znacznie. Ograniczenie wzrostu liczby farm spowodowało zahamowanie rozwoju przemysłu kapitalistycznego; wzrosło bezrobocie, zmniejszyła się siła nabywcza ludności, co powodowało zmniejszanie się rynku dla zbytu artykułów przemysłowych i rolnych.

Danielson twierdził dalej, iż opisany kryzys zaostrzył się w połowie lat dziewięćdziesiątych, gdyż prowadzona przez państwo polityka interwencjonizmu celnego pogłębiając różnicę między zmniejszającymi się dochodami ludności rolniczej, a droższą produkcją przemysłową, dodatkowo ograniczała rynek wewnętrzny.

W wyniku zaistniałych trudności w realizacji wytworzonej masy towarowej kapitałiści obniżali koszty produkcji — głównie nakłady na płace robocze oraz zwiększali wydajność pracy, aby taniością towarów zdobywać rynki zagraniczne.

Dane z USA, wg Danielsona, potwierdzają jego tezę, iż wewnętrzna kolonizacja np. Sybiru i innych mało zatrudnionych terenów Rosji może jedynie nieznacznie, na pewien czas, zatrzymać kurczenie się rynku wewnętrznego, zupełnie jednak tego procesu nie wyeliminuje. Wyjściem z sytuacji w tych warunkach, jego zdaniem, nie może być przejście do gospodarki bardziej racjonalnej, do intensywnej kultury rolnej. Według N-ona takie posunięcia mogą spowodować jedynie ilościowy wzrost produktów rolnych i zwiększenie ich asortymentu, nie wpłyną na poprawę położenia ludności rolniczej i rozszerzenie się rynku wewnętrznego, gdyż suma wartości wytworzonych produktów nie tylko nie zwiększy się, ale wręcz ulegnie obniżeniu²⁹.

Na podstawie analizy sytuacji gospodarczej St. Zjednoczonych i Rosji Danielson wysunął wniosek, iż w obu tych krajach niemożliwy jest na dłuższą metę rozwój kapitalizmu.

²⁹ *Ibidem*, nr 4, s. 49.

W każdym z tych krajów warunki wewnętrzne i warunki rynku zagranicznego wyznaczają długość drogi rozwoju kapitalizmu. Problem, jak sądzi Danielson, leży w tym, która z tendencji wywołanych rozwojem kapitalistycznych warunków produkcji będzie przeważać — rozszerzanie się rynku wewnętrznego, czy też jego zwężanie się.

W Stanach Zjednoczonych w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych przeważała pierwsza tendencja, w dziewięćdziesiątych — druga.

W Rosji, wg N-ona, nie było spełnionego żadnego z warunków, które by sprzyjały rozszerzaniu się rynku wewnętrznego — rozwój produkcji kapitalistycznej odbywał się wyłącznie kosztem zwężania produkcji drobnych wytwórców, ich ubożenia i ograniczania rynku wewnętrznego³⁰.

W Rosji, zdaniem Danielsona, krach kapitalizmu miał nastąpić w niedługim czasie, gdyż siła nabywczą najliczniejszej klasy ludności Rosji — rolniczej — malała szybko, szybciej, niż gdzie indziej w Europie.

Upadek kapitalizmu mógłby być na pewien czas odroczone, gdyby przemysł rosyjski zdobył dla siebie rynki zagraniczne. Walka Rosji o rynki zagraniczne była jednak z góry skazana na przegraną, gdyż inne kraje o wyższym poziomie ekonomicznego rozwoju zdążyły już rozdzielić je między siebie.

Posiadanie rynków zagranicznych było zdaniem N-ona koniecznym warunkiem rozwoju kapitalizmu, który zawsze i w każdym kraju ogranicza rynki wewnętrzne. Argumentuje tę tezę w sposób następujący: „czy można mówić o samowystarczalności produkcji kapitalistycznej, kiedy na oczach wszystkich zachodzi walka konkurencyjna o zdobycie rynków zagranicznych”³¹.

Danielson twierdził dalej, iż niedalekie są już czasy, kiedy każdy kraj będzie musiał zadowolić się swoim rynkiem wewnętrznym, gdyż rynki zewnętrzne stale ulegają zmniejszeniu w wyniku rozwoju produkcji kapitalistycznej w krajach będących dotychczas rynkami zbytu produktów przemysłowych.

Moment upadku kapitalizmu w Rosji nie mogącej zdobyć rynków zagranicznych nastąpi, wg Danielsona, gdy wszyscy naturalni wytwórcy przekształcą się z wytwórców towarowych, a dokona się to wraz z całkowitym oddzieleniem się przemysłu od rolnictwa.

Danielson uważał bowiem, iż cała wartość produktów wielkiego przemysłu może być zrealizowana i sam wielki przemysł może istnieć — tylko przy sprzedaży jego produktów i to sprzedaży osobom nie

³⁰ *Ibidem*, s. 154.

³¹ *Ibidem*, s. 54.

zajętym bezpośrednio w produkcji kapitalistycznej — bo tylko wtedy nastąpi realizacja wartości dodatkowej i kapitaliści osiągną swój cel — otrzymają zysk.

Argumentował to tym, iż w ramach produkcji kapitalistycznej wydajność pracy rośnie szybciej niż potrzeby całego społeczeństwa: do całkowitego zaspokojenia popytu na produkty wystarczy niewielka stosunkowo liczba robotników; ci którzy zatrudnieni byli poprzednio w produkcji na własne potrzeby tracą całkowicie i pracę, i produkty, i środki nabywcze. I tak wzrost wydajności pracy prowadzi do spadku cen towarów, ale liczba jego nabywców maleje³². W takich warunkach nie może się w pełni realizować wartość towarów.

Danielson nie widzi więc możliwości rozwoju gospodarczego kraju na drodze kapitalistycznej.

Nie ulega wątpliwości, że powyższe twierdzenia Danielsona są błędne, a wynika to głównie z faktu, iż autor traktuje rynek jako coś odrębnego, niezależnego od kapitalizmu, jako szczególny warunek jego rozwoju. Pojęcia „rynku” nie daje się przecież oddzielić od pojęcia społecznego podziału pracy. Rynek zjawia się tam i w takim stopniu, gdzie i w jakim stopniu występuje społeczny podział pracy i produkcja towarowa. Wielkość rynku wewnętrznego jest nierozzerwalnie związana ze stopniem specjalizacji pracy społecznej.

„Rynek wewnętrzny dla kapitalizmu tworzy sam rozwijający się kapitalizm, który pogłębia społeczny podział pracy i rozwarstwia wytwórców. Stopień rozwoju rynku wewnętrznego — to stopień rozwoju kapitalizmu”³³.

Granicami rozwoju rynku wewnętrznego w warunkach istnienia społeczeństwa kapitalistycznego są więc granice specjalizacji pracy społecznej, a specjalizacja ta z samej swej istoty jest nieskończona.

Bezpodstawnym również jest włączanie zagadnienia rynku zewnętrznego do rozpatrywanego problemu realizacji produktów w społeczeństwie kapitalistycznym. Rynek zewnętrzny jest konieczny dla kapitalistów — ale nie z tych przyczyn, na jakie wskazywał Danielson.

Według Lenina konieczność ta wynika z przyczyn o charakterze historycznym, z tego, że kapitalizm jest rezultatem szeroko rozwiniętej cyrkulacji towarowej, która wykracza poza ramy państwa³⁴.

³² M. Danielson, *Szkice o naszym gospodarstwie społecznym po reformie*, [w:] *Filozofia społeczna narodnictwa rosyjskiego*, red. A. Walicki, Warszawa 1965, t. II, s. 468.

³³ W. I. Lenin, *Dziela*, t. 3, Warszawa 1950, s. 61—62.

³⁴ A. J. Paszkow, *O książce Lenina „Rozwój kapitalizmu w Rosji”*, Warszawa 1953, s. 20.

W swoim odczuciu Danielson udowodnił brak możliwości rozwoju kapitalizmu w Rosji. Faktycznie jednak przytaczane przez niego argumenty nie mogły przekonać o słuszności jego wywodów. Nie to zresztą jest istotne. Najciekawszą częścią jego rozważań, bez względu na to, co było do nich impulsem, jest sprawa niekapitalistycznej drogi rozwoju Rosji jako kraju zacofanego gospodarczo.

PROBLEM PRZEZWYCIĘZENIA STANU ZACOFANIA GOSPODARCZEGO
ROSJI W POGŁĄDACH DANIELSONA

Przekonanie o odrębności rozwoju Rosji zakorzenione było w umysłach Rosjan co najmniej od czasów Czaadajewa (pierwsza połowa XIX w.); wyrażał on pogląd, że Rosjanie mogą budować swą przyszłość wykorzystując doświadczenia krajów Europy i unikając ich błędów. Również prekursorzy ruchu narodnickiego: Hercen i Czernyszewski byli zdania, że Rosja powinna szukać własnych dróg rozwoju. Taki pogląd wynikał u nich z przekonania, że kolektywizm (w terminologii Hercena „socjalizm”) był cechą narodową rosyjskiego ludu.

Narodnicy lat siedemdziesiątych również stali na stanowisku, że Rosja jest w stanie wybrać inną drogę rozwojową, gdyż kapitalizm w niej dopiero zaczyna się rozwijać. Dla myśli narodnickiej najważniejszym wrogiem był kapitalizm; narodnicy postulowali różne drogi zwalczania tego sposobu produkcji, przy czym przeważały poglądy o konieczności rewolucji socjalnej. Ale już w latach siedemdziesiątych wśród narodnictwa pojawił się kierunek propagujący zwalczanie kapitalizmu przez wzmocnienie ingerencji państwa w sferę życia gospodarczego (G. Z. Jelisiejew).

Kierunek ten rozwinął się i umocnił w następnym dwudziestolecu. Główni jego przedstawiciele nie zgadzali się z marksistowską teorią rozwoju społecznego — teorią głoszącą, iż konieczną przesłanką socjalizmu jest wysoki stopień rozwoju sił wytwórczych osiągnięty w ustroju kapitalistycznym oraz z tym, że kraje zacofane muszą przejść przez te same stadia rozwoju, przez które przeszły kraje rozwinięte³⁵.

Należy zaznaczyć, że niektóre wypowiedzi Marksa (w jego listach do Wiery Zasulicz) świadczyły, że dopuszczał on możliwość niekapitalistycznego rozwoju Rosji i że był to dla niego ważny problem teoretyczny³⁶. Wypowiedzi Marksa w tej kwestii nie były jednak powszechnie znane.

Spór o rosyjski kapitalizm nasilił się w latach dziewięćdziesiątych XIX w. Duży wpływ na kształtowanie się poglądów dotyczących dróg

³⁵ K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. 23, Warszawa 1968, s. 7—8.

³⁶ *Filozofia społeczna narodnictwa...* t. 2, s. 658—691.

rozwoju Rosji odegrały uwagi Engelsa zawarte w jego listach do myślicieli rosyjskich, w których twierdził, że upadek przemysłu domowego i uprzemysłowienie kraju drogą kapitalistyczną było w Rosji nieuniknione. Engels uważał, iż wspólnota gminna sama z siebie nie doprowadzi do niczego innego, jak tylko do własnego rozkładu³⁷. Nie negował całkowicie jej znaczenia, sądził iż może ona w połączeniu z przewrotem w Europie zachodniej stać się punktem wyjścia dla komunistycznego rozwoju³⁸.

Ostrą polemikę z poglądami Engelsa prowadził Danielson: robił wszystko co mógł, aby przekonać Engelsa o słuszności swoich tez, gdy jednak to mu się nie udawało, nie zmieniał swoich poglądów.

Danielson uważał: żeby przezwyciężyć zacofanie gospodarcze Rosja nie może rozwijać u siebie drobnej produkcji w postaci przemysłu domowego, ani też wielkiego przemysłu kapitalistycznego³⁹.

Zdawał sobie sprawę z tego, że wspólnota w warunkach jakie panowały w Rosji pod koniec XIX w. nie była w stanie zapewnić swoim członkom środków utrzymania; groziła jej zagłada. Ale jednocześnie twierdził, że właśnie wspólne władanie ziemią było zasadniczym, materialnym warunkiem produkcji, na którym można zbudować gmach przyszłego gospodarstwa społecznego, gdyż umożliwiało ono zastosowanie zdobyczy nauki w rolnictwie oraz może stać się środkiem do zorganizowania wielkiego przemysłu na gruncie wspólnoty.

Swoje postulaty w tym zakresie przedstawia następująco: „Oparte na naukowych podstawach rolnictwo i współczesny wielki przemysł trzeba będzie przeszczepić na grunt wspólnoty i jednocześnie w takiej mierze przeistoczyć samą wspólnotę, żeby mogła ona stać się odpowiednim środkiem do zorganizowania wielkiego przemysłu i przekształcenie jego formy kapitalistycznej w społeczną”⁴⁰.

Danielson propagował więc zespolenie rolnictwa i przemysłu przetwórczego w rękach bezpośrednich wytwórców, ale nie na gruncie drobnych jednostek wytwórczych; chodziło mu o stworzenie wielkiej uspołecznionej produkcji przemysłowej opartej na swobodnym rozwoju sił wytwórczych, na zastosowaniu nauki i zdobyczy techniki, mającej na względzie zaspokojenie potrzeb całej ludności oraz jej dobrobyt⁴¹.

³⁷ F. Engels, Posłowie do artykułu: *Sprawy społeczne Rosji 1894 r.* [w:] *Filozofia społeczna narodnictwa...*, t. 2, s. 721.

³⁸ *Ibidem*, s. 734.

³⁹ Danielson, *Szkice o naszym gospodarstwie...*, s. 475.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 476.

⁴¹ *Ibidem*, s. 478.

Propozycje Danielsona, choć pozbawione konkretnych metod działania, można podciągnąć pod miano koncepcji przewyciężenia stanu zacofania gospodarczego. Przewyciężenie tego stanu możliwe jest tylko w drodze uprzemysłowienia na wielką skalę, budowy wielkiego przemysłu, wzrostu wydajności pracy. Danielson kładł nacisk właśnie na konieczność wzrostu wydajności pracy (możliwe jest wtedy skierowanie części produktów na utrzymanie ludności zajętej nauką), przy czym uważał, że jedynie w formie produkcji opartej na społecznym władaniu środkami produkcji wzrost wydajności przynosi społeczne korzyści: każdy członek społeczeństwa (przy odpowiednim rozdziale prac na wszystkich członków społeczeństwa) może mieć wolny czas i zajmować się różnymi społecznymi funkcjami.

Wzrost wydajności pracy w przemyśle kapitalistycznym prowadzi wg niego jedynie do zwiększenia ilości artykułów na rynku, ubożenia ludności zajętej w produkcji tych artykułów oraz kurczenia się rynku wewnętrznego.

Wzrost wydajności pracy w rolnictwie kapitalistycznym również wywołuje jedynie ujemne skutki gospodarcze i społeczne: prowadzi do regresu, upadku gospodarki rolnej, powoduje ubożenie ludności i zwięzanie się rynku wewnętrznego⁴².

Danielson bał się ceny płaconej przez społeczeństwo za uprzemysłowienie kapitalistyczne. Widział złą sytuację ludności, a chciał społeczeństwa sielskiego, bezkonfliktowego i sprawiedliwego.

Stawiał więc postulaty, których spełnienie miało zapewnić rozwój takiego społeczeństwa. Czy jednak były to postulaty realne? Uważam, że nie.

Danielson widział rozwój społeczno-gospodarczy w procesie łączenia przemysłu z rolnictwem, a więc w procesie odwrotnym do społecznego podziału pracy.

Historia rozwoju społeczeństw dowiodła, że coraz pełniejsze zaspokojenie potrzeb ludzkich wymaga rozwoju sił wytwórczych — postępu technicznego i podnoszenia się kwalifikacji ludności.

Obiektywnie daje się zaobserwować, że wzrost kwalifikacji łączy się ściśle ze specjalizacją, a więc ze społecznym i technicznym podziałem pracy.

⁴² *Analogija vlasti dżenig...*, s. 169.

Teresa Kostrzewa

ECONOMIC VIEWS OF MIKOLAJ DANIELSON (N-ON)

The article contains a critical analysis of economic views of Mikolaj Danielson (pseudonym N-on), one of leading representatives of the nationalist movement. The author's attention is focussed, first of all, on the problem of conditions of capitalism development in Russia in 19th century (often discussed in Danielson's works), and the problem of limits to development of capitalism as a system of economic management.

The basic thesis of Danielson, which says that no country possesses possibilities for economic development over a long period of time on the capitalist way, became a starting point for his search for other than capitalist paths of Russia's development in 19th century.

In the final part of the article there are presented Danielson's propositions concerning liquidation of the economic backwardness of Russia in 19th century.

